

Krzysztof Kościuczuk

Archiwum Obsesji

Wystawa: „With by through because towards despite. The catalogue of all exhibitions by Harald Szeemann and impronte di pennello n. 50 ripetute a intervalli regolari (30 cm) by Niele Toroni”.

Kurator: Roman Kurzmeyer, Kunsthalle Basel, 1 lipca – 26 sierpnia 2007.

Książka: „Harald Szeemann, with by through because towards despite. Catalogue of all exhibitions 1957- 2005”, pod redakcją Tobi Bezzola & Romana Kurzmeyera ukazała się nakładem Voldemeer Zürich/Springer Vienna.

Harald Szeemann to wyjątkowa postać świata artystycznego XX wieku, odpowiedzialny był nie tylko za wypracowanie nowych praktyk kuratorskich służących prezentacji sztuki nowoczesnej i współczesnej. Kwestionując podstawowe zadania muzeum, sprowokował też debatę na temat samych funkcji instytucji kultury. Dwa lata po jego śmierci niesłabnące zainteresowanie dorobkiem szwajcarskiego kuratora wieńczy książka oraz towarzysząca jej wystawa w Kunsthalle Basel. Oba przedsięwzięcia są nietypowe – odzwierciedlają bowiem nieszablonowy sposób pracy Szeemanna, której sercem stało się rozrastające się do niemożliwych rozmiarów archiwum umieszczone w pofabrycznym budynku, w małej miejscowości na pograniczu szwajcarsko-włoskim.

Należy jednak zacząć od kilku obszernych uwag na marginesie. Szeemann, jak mało który kurator, z powodzeniem i wyczuciem działał zarówno w skali mikro, jak i makro. Od Kunsthalle w Bernie, które prócz jego zatrudniało jeszcze technicznego, kasjerkę i sekretarkę, po największe przedsięwzięcia, jak Documenta w Kassel (1972) i biennale w Wenecji (1999). Jako dyrektor w Bernie organizował od dwunastu do piętnastu wystaw rocznie, zmieniając zdominowaną przez lokalnych artystów szacowną instytucję w miejsce spotkań filmowców, aktorów, muzyków i fotografów. Otwierając galerię „na zewnątrz”, sprowokował jednocześnie konflikt, który doprowadził do jego odejścia. Wydarzeniem, które przeważało szale, była zorganizowana w 1969 roku wystawa zatytułowana „When Attitudes Become Form: Works – Concepts – Processes – Situations – Information: Live In Your Head”.

Otrzymawszy wsparcie finansowe od sponsorów (koncernu Phillip Morris) i wolną rękę, Szeemann zebrał przedstawicieli młodego pokolenia artystów z Europy i Stanów Zjednoczonych – wśród nich postaci takie jak: Robert Morris, Richard Serra, Bruce Nauman, Eva Hesse, Joseph Beuys, Michael Heizer – i poprosił ich o przygotowanie prac na miejscu, specjalnie z myślą o Kunsthalle. Zdawał sobie przy tym sprawę, że ukazać różnorodność praktyk z zakresu konceptualizmu, land artu, environment, happeningów i instalacji można wyłącznie, poszukując nowych sposobów prezentacji. Ale propozycja Szeemanna polegała na równoczesnym zredefiniowaniu roli artysty oraz kuratora w podobny sposób. We wstępie do katalogu, odpowiadając na pytanie, dlaczego na wystawie prezentuje wyłącznie prace site-specific, zaznaczał, że ówczesna sztuka przełamała dotychczasowe konwencje, wynosząc doświadczenie procesu twórczego i samego twórcy ponad finalny produkt. Swoje kuratorskie doświadczenie tworzenia wystaw opisał, używając dokładnie tych samych kategorii – mówiąc o procesie będącym samym w sobie rodzajem sztuki¹. Takie podejście – które wiodło nie tylko do zawodowej emancypacji postaci kuratora, ale też wprowadzało element konkurencji między nim a artystami widoczne było z różnym natężeniem w kolejnych ekspozycjach Szeemanna.

Zrezygnowawszy z pracy w Bernie z powodu wzrastających nacisków ze strony władz miasta i rady Kunsthalle, Szeemann zajął się tworzeniem teoretycznych narzędzi, które pozwoliłyby mu na twórczą pracę poza oficjalnym obiegiem sztuki. Tak powstała Agentur für geistige Ga-

¹ *When Attitudes Become Form: Works – Concepts – Processes – Situations – Information: Live In Your Head*, [kat. wyst], Kunsthalle Bern, red. H. Szeemann, Londyn 1969.



Harald Szeemann w swoim archiwum, 1994.
Photo: Armin Linke



„With by through because towards despite”.
The catalogue of all exhibitions by Harald Szeemann and *Impronte di pennello n. 50 ripetute a intervalli regolari (30 cm)* by Niele Toroni
Kurator: Roman Kurzmeyer
Kunsthalle Basel
Photo: Serge Hasenböhler
© Basler Kunstverein, 2007



Harald Szeemann
Reiseskulptur, 1974-2005
Kwity lotnicze, 250cm x 100 cm
Archiwum Harald Szeemanna
Photo: Serge Hasenböhler
© Basler Kunstverein, 2007

starbeit – efemeryczna instytucja, która zleciła swojemu jednemu pracownikowi zadanie opracowywania koncepcji wystaw, prowadzenia badań, zabezpieczania ich wyników w archiwum oraz, wreszcie, przygotowywania ekspozycji, aż po własnoręczne powieszenie wszystkich prac.

Niecały rok później Szeemann wybrany został głównym komisarzem nadchodzącej edycji Documenta. Biorąc zjawiska pokazane podczas „When Attitudes...” jako punkt wyjścia, Szeemann przekształcił wystawę w Kassel z „muzeum 100 dni” – którą miała być w założeniach – w „100-dniowe wydarzenie”, zapraszając do wystawy grupę młodych artystów, którzy zadebiutowali w latach sześćdziesiątych. Swoją praktykę określał mianem ustrukturyzowanego chaosu. Choć Documenta 5 spotkało się z miążdzącą wręcz krytyką ze strony niemieckiej prasy, przyciągnęło więcej zwiedzających niż poprzednie wystawy. Wkrótce po tym Szeemann, noszący się przez chwilę z zamiarem zostania sekretarzem generalnym ONZ, powołał do życia kolejną wyjątkową instytucję, nieistniejące fizycznie Muzeum Obsesji, którego zadaniem było nadawanie wizualnej formy wybranym metaforom i tematom obecnym w kulturze². Samo pojęcie obsesji nabierało tu pozytywnego znaczenia, wskazując zarówno na modus pracy artystów, jak i na potencjał twórczy kuratora. Kolejne powstające „za pośrednictwem” Muzeum wystawy eksplorowały różne, nierzadko bardzo osobiste tropy („Grossvater – Ein Pionier wie wir” poświęcona była dziadkowi Szeemanna, który uprawiał – ceniony przez jego współczesnych – zawód fryzjera), następnie przyszła kolej na „Junggesellenmaschinen” (której centralny motyw stanowiły tytułowe maszyny kawalerskie z „Wielką szybą” Duchampa na czele) oraz „Monte Verita” (wielopłaszczyznowa wystawa badająca związki utopii i matriarchatu).

Przez następne lata Szeemann pracował zarówno wewnątrz, jak i poza instytucjonalnym obiegiem sztuki, czego doskonałym przykładem było piastowane przez niego, cokolwiek paradoksalne, stanowisko „stałego kuratora-wolnego strzelca” w Kunsthau w Zurychu, które zajmował aż do śmierci, ale to właśnie na początku lat siedemdziesiątych założone przez niego w opuszczonej fabryce, położonej w niewielkim miasteczku, archiwum zaczęło się raptownie rozrastać. I to owe archiwum stało się głównym miejscem pracy – swoistym „muzeum wyobraźni” – będącym zarówno przyczyną, jak i efektem kuratorskiej praktyki. Szeemann mówił o nim w następujący sposób: „Moje archiwum wciąż się zmienia, odzwierciedlając moją pracę. Jeśli organizuję wystawę indywidualną, robię wszystko, by zdobyć kompletną dokumentację o artyście, jeśli wystawa jest tematyczna, powstaje cała biblioteka. Archiwum jest funkcją mojej własnej historii. Szkoda, że nie można się już po nim swobodnie poruszać – jest tam tak dużo rzeczy”³.

Opublikowana kilka miesięcy temu książka „With by through because towards despite – The catalogue of all exhibitions”, będąca początkowo wspólnym projektem szwajcarskiego kuratora i Romana Kurzmeyera, stanowi imponujący zbiór dokumentów z wystaw przygotowanych przez Szeemanna w latach 1957-2005. Pierwsze kilkadziesiąt stron tej encyklopedycznej publikacji stanowi wielość dokumentów i autorskiego komentarza Szeemanna pisanego z perspektywy czasu. Po jego śmierci Kurzmejer sam dokończył redagowanie materiałów, decydując się jednocześnie na przygotowanie ekspozycji, która bez pretensji do ogarnięcia całości ukazywałaby modus działania Szeemanna, odsuwając jednocześnie na bok nachalnie powracającą legendę wielkiej postaci. Na wystawie w Bazylei zaprezentowano dokumenty Szeemanna z końca lat sześćdziesiątych, a więc okresu, kiedy dopiero zaczynał gromadzić dokumenty, analizując zjawiska zachodzące na styku przestrzeni pracowni, galerii i muzeum. Faktyczna dokumentacja stanowi jednak zaledwie część ekspozycji, jej centralne miejsce zajmuje informacja w „skondensowanej formie” – olbrzymie palety książek ustawione w głównej sali na piętrze odsyłają nas poza Kunsthalle, do natarczywie gromadzonego archiwum w szwajcarskich Alpach. Całości towarzyszy interwencja zaprzyjaźnionego z Szeemannem włoskiego malarza minimalisty Niele Toroniego „Odcisk pędzla nr. 50 powtarzany w regularnych interwałach (30 cm)” oraz obiekt o niejasnym statusie – dziwaczna akumulacja lotniczych kwitów przyklejanych na bagaże podczas odprawy, którą Szeemann „hodował” jako kolejny – specyficzny – dokument z podróży.

W Polsce Harald Szeemann znany jest przede wszystkim z kontrowersji towarzyszących rzeźbie Maurizia Cattelana „Dziewiąta godzina” pokazanej na jubileuszowej wystawie „Uważaj wychodząc z własnych snów. Możesz się znaleźć w cudzych” w Galerii Zachęta w 2000 roku. Niesławna próba ratowania bohatera pracy Cattelana przez jednego z posłów rozpętała medialną nagonkę, zamykając tym samym jakąkolwiek próbę analizy autorskiej wizji polskiej sztuki zaproponowanej przez szwajcarskiego kuratora. Niewykluczone, że wydana niedawno książka pozwoli spojrzeć na warszawską wystawę w szerszym kontekście praktyki kuratorskiej Szeemanna jako – być może – jednej z ostatnich tak silnych osobowości świata sztuki.

Krzysztof Kościuczuk

Student w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego, tłumacz. Zainteresowania badawcze autora obejmują współczesne praktyki kuratorskie i muzealne.



Harald Szeemann (2.v.l.) vor der Kunsthalle Bern während der Ausführung der Plastik *Berne Depression*, 1969 von Michael Heizer für die Ausstellung *When attitudes become form*, 1969. Podczas pracy nad *Berne Depression* (1969) Michaela Heizera, widok Kunsthalle Bern. Wśród widzów Harald Szeemann (drugi od lewej) oraz artysta.
Photo: Balthasar Burkhard



Harald Szeemann podczas pracy nad *Platform of thought* w pawilonie włoskim na Biennale Weneckim, 2001.

³ Hans Ulrich Obrist, *Mind Over Matter – interview z Haraldem Szeemannem* – „Art Forum International”, 1996, nr 35.